



Posłuchaj

()

Summ. theol., III q. 83

Ponieważ św. Tomasz omawia w tym długim artykule poszczególne rytury Mszy Św., dlatego postanowiliśmy podzielić go na kilka części i niektóre jego fragmenty opatrzyć komentarzem.



Artykuł 4

CZY RAMY TEGO SAKRAMENTU STANOWIĄ WŁAŚCIWIE DOBRANE I UŁOŻONE SŁOWA?

Na pozór nie, skoro: 1. Sakrament ten zgodnie ze stwierdzeniem Ambrożego (de Sacrament. (PL 16, 440)) jest konsekrowany słowami Chrystusa. Więc nie należało dawać tu innych słów poza Chrystusowymi.

Komentarz: Paradoksalnie powyższy zarzut powtarza Luter, który w św. Tomaszu odczytany nie był. Luter twierdzi, że należy sam sakrament oddzielić od Mszy i wyeliminować z niej wszystko, co do samego sakramentu nie należy. Później postulat ten przejęli janseniści, a w życie wprowadził go niestety Novus Ordo tworząc zupełnie inną liturgię i mszalną i eucharystyczną.



2. Słowa i czyny Chrystusa poznajemy za pośrednictwem Ewangelii. Lecz niektórych momentów, do tyczących konsekracji, Ewangelia nie przekazała. Nie spotykamy w niej wzmianki, że Chrystus ustanawiając sakrament Eucharystii wzniósł oczy ku niebu. Tak samo czytamy w Ewangelii słowa wypowiedziane przez Chrystusa: „Bierzcie i jedzcie” (Mt 26, 26), ale po nich nie ma słowa „wszyscy”, podczas gdy przy celebrowaniu tego sakramentu są wygłaszane słowa: „Wzniósłszy w niebo oczy”, a dalej: „Bierzcie i pożywajcie z tego wszyscy”. Nie jest więc stosowne to, że podczas celebrowania omawianego sakramentu są wygłaszane tego rodzaju słowa.

Komentarz: I kolejny popularny zarzut. Msza, szczególnie Trydencka, jest „niebiblijna”, bo w liturgii znajdujemy czynności nieopisane w Ewangeliach.

3. Zbawienie wszystkich wiernych jest celem, ku któremu zmierzają wszystkie sakramenty. Lecz przy pozostałych sakramentach nie odmawia się modlitwy powszechnej o zbawienie wszystkich wiernych, także i zmarłych. A zatem niestosowne jest odmawianie jej w sakramencie Eucharystii.



Komentarz: I rzeczywiście w innych sakramentach udziału ludu nie ma, chociaż reformatory posoborowi zaczęli i do nich wprowadzać elementy „ludowe”.

4. Nazwa „sakrament wiary” dotyczy specjalnie sakramentu chrztu (q. 66, 1 ad 1.). Więc wszystko to, co pozostaje w związku z nauką wiary, należy przekazywać raczej przy udzielaniu chrztu, niż przy celebrowaniu Eucharystii. Odnosi się to do nauki apostołów i ewangelistów.

Komentarz: Ale i temu posoborowie chciało zapobiec wprowadzając do celebracji innych sakramentów „elementy katechetyczne”, gdzie ksiądz zagaja i ...trzy po trzy.

5. Pobożność wiernych powinna towarzyszyć realizacji każdego sakramentu, więc w Eucharystii nie trzeba bardziej przynaglać wiernych do pobożności, niż w sakramentach pozostałych, zachęcać ich przez doksologie i przez wezwania takie, jak „w górę serca”.



Komentarz: Trudno uwierzyć, że ten zarzut pojawił się przed św. Tomaszem, gdyż to właśnie posoborowie określiło pobożność wiernych właściwym wehikułem sakramentów, którzy mają „przyjąć je z wiarą”.

6. Sługą sakramentu Eucharystii, jak wiemy (q. 82, 1), jest kapłan. Więc wszystko, co jest wygłaszane przy sprawowaniu tego sakramentu, powinno być wygłoszone przez kapłana, a nie tak, że niektóre partie recytują ministranci, niektóre zaś – chór.

7. Sakrament Eucharystii jest realizowany mocą Bożą niezawodnie. Zbyteczna jest przeto prośba kapłana zawarta w słowach (Mszał): „Zechciej, o Boże, te dary ofiarne pod każdym względem” (*quam oblationem tu, Deus, in omnibus*) itd.



8. Ofiara Nowego Prawa nieporównanie przewyższa ofiary składane przez Patriarchów. Więc prośba zanoszona przez kapłana, by ona została przyjęta tak, jak ofiary Abła, Abrahama i Melchizedeka, jest nie na miejscu.

Komentarz: Na temat tego „automatyzmu liturgicznego” była już mowa. To nie kapłan sprawia świętość, ale Bóg, którego kapłan o przyjęcie ofiary prosi.

9. Wiemy (q. 75, 2), że Ciało Chrystusa nie zaczęło istnieć w sakramencie Eucharystii przez zmianę miejsca w przestrzeni. Nie przestaje też w nim istnieć przez zmianę miejsca. Więc prośba kapłana: „Rozkaż, niech ręce Twego anioła świętego zanosą tę Ofiarę na Twój ołtarz w górze” (*iube haec perferri per manus sancti Angeli tui in sublime altare tuum*) nie ma sensu^[1].

Komentarz: Bardzo ciekawy zarzut dotyczący wszechobecności (*ubiquitas*) Chrystusa jako Boga. W tym fałszywym założeniu przedstawionym



powyżej zakłada się, że Chrystusa w niebie ubywa, a po Przeistoczeniu jest to przenoszony w przestrzeni. Św. Tomasz zbija ten argument w dalszej części niniejszej kwestii.

A jednak czytamy w Dekrecie (Fr 1, 1306): „Jakub, brat Pana co do ciała, oraz Bazyli, biskup Cezarei, przekazali wiadomość o tym, jak odprawiać Mszę Św.” Z ich wypowiedzi wynika, że powyższe szczegóły mają swoje uzasadnienie.

Komentarz: Zatem celebrę Mszy Św. przekazał św. Jakub brat Pański i pierwszy biskup Jerozolimy. I nie podobało się!

[Przełącz darowiznę](#)



[1] {Słownik Języka Polskiego wymienia 6 zasadniczych znaczeń wyrazu „ofiara”. W nomenklaturze kultowej wyraz „ofiara” oznacza dar składany bóstwu. Między darem składanym personifikacji przyrody w jej różnych przejawach a darem składanym na uczczenie i przebłaganie jedyne Stwórcy i władcy świata istnieje zasadnicza różnica. Ofiary przewidziane przez Stare Prawo, podobnie jak te, które przewiduje lub relacjonuje Prawo Nowe, mają na celu przebłaganie i uwielbienie jedyne Boga, przy czym wartość absolutną ma tylko Ofiara Chrystusa, uwieczniona śmiercią na krzyżu. Wszystkie inne ofiary mają wartość względną, mierzoną ich związkiem z tą Ofiarą zasadniczą. Klamrą spinającą ofiary Patriarchów Starego Prawa z Ofiarą Chrystusa jest ich prekursorski charakter, oznaczony przez biblistów nazwą „typ” (zob. /3/). Zewnętrzny kształt mszy św. tłumaczy się faktem, że liturgia pierwotnego Kościoła nawiązywała do liturgii Starotestamentowej. Rozwój tej liturgii dokonuje się na bazie nabożeństw synagogałnych, przy oddziaływaniu środowisk, w których chrześcijaństwo zapuściło korzenie. Do ostatnich czasów obserwujemy ścieranie się poglądów na temat rozumienia istoty związku istniejącego między mszą św. a Ofiarą Chrystusa. Syntetyczne ujęcie tego problemu odzwierciedlają świeżo wprowadzone formularze modlitwy eucharystycznej (10; PEB II s. 180; 33 ss. 8-10, 17-21, 29-47, 69, 73, 85-94; Grześkowiak J. w: AK 64/1972/2 ss. 315-326; Maritain J. w: NV 43/1968/1 ss. 2-31; Sonya A. Quitslund w: NRT ss. 1093-1096; 83 ss. 259-261).}



Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!